

BYTOM CZY KOPALNIA?



**TOMASZ
GŁOGOWSKI**

GAZETA
WYBORCZA

●● Rozumiem dramat mieszkańców Bytomia, którzy z powodu szkód górniczych muszą w pośpiechu opuszczać swoje domy. Ale są też racje i obawy górników z kopalni Bobrek-Centrum, którzy walczą o pracę byt dla swoich rodzin. Tu nie ma prostych i łatwych rozwiązań. Kopalnia nie kopie przecież w Bytomiu

nielegalnie. Płaci miastu podatki, daje pracę tysiącom ludzi i robi tylko to, na co kiedyś zgodzili się urzędnicy. Ale trzeba na nowo zastanowić się, jak górnictwo powinno funkcjonować w obecnej rzeczywistości. Nie ma wątpliwości, że kopalnia, która wyrządza tak straszliwe szkody, nie może już działać na takich zasadach jak teraz. Okręgowy Urząd Górniczy raczej nie zdecyduje się na wstrzymanie wydobycia, ale zapewne wprowadzi do tzw. planu ruchu wiele ograniczeń, które mogą zminimalizować szkody. To, moim zdaniem, jedyne wyjście z tej patowej sytuacji. ●

Więcej – **S. 4**